

gracji. Autorzy nurzają swe pióra, którymi, te artykuły są pisane, w tym samym kałamarzu. Jednolitość tonacji jaka daje o sobie znać przy podejmowaniu tematu emigracji politycznej i emigracji zarobkowej prowokuje do snucia refleksji. Emigracja polityczna jest z góry potępiana, a jej doroc-

nien pracować za 10 tys. złotych miesięcznie, na Zachodzie tenże człowiek poniża się, pracując w godzinach nocnych przy zmywaniu naczyń, co przynosi mu dzienny zysk w wysokości (po przeliczeniu czarnorynkowym) 6 tys. złotych.

Jedna więc praca jest jakby

ZDZISŁAW M. RURARZ

SKANDAL WYDAWNICZY SHAINBERGOWE "REWELACJE"

Do bardzo złożonych stosunków polsko-żydowskich doszła ostatnio książka-paszkwil Maurice Shainberga, vel "Mieczysława Prużańskiego", bombastycznie zatytułowana "Breaking from the KGB" (Zerwanie z KGB). Bardzo ładnie wydana, opatrzona zdjęciami i fotokopiami dwóch osobistych dyplomów autora, ta 295-stronicowa książka jest pełna jadu anty-polskiego. Szkoda tylko, że znalazł się wydawca, Shapolski Publishing of North America, Inc., który jednocześnie wydał ją w Nowym Jorku, Jerozolimie i Tel-Awivie. Czy wiedział co wydaje, nie wiem. Ale autor chyba wiedział co pisze. A pisze tyle, że człowiekowi włosy dębem stają na głowie. Gdyby nie jeden z podstawowych wątków książki, tj. sprawa katyńska, to możnaby uznać, że Shainberg jest fantastą albo chorym umysłowo i sprawie nie warto byłoby poświęcić jednego słowa. Tak jednakże nie jest. Skoro znalazły się pieniądze na wydanie tego rodzaju książki, to komuś na tym bardzo zależało. Zwłaszcza, że książka, która się ukazała parę tygodni temu, trafi do wielu czytelników nie znających historii w ogóle, a Polski w szczególności i Shainbergowi uwierzą.

Shainberg, pomijając jego hochsztaplerstwo i bardzo mroczną przeszłość, jest przede wszystkim człowiekiem wyjątkowo ciemnym i nie znającym nawet podstawowych dat, faktów i cyfr. Zresztą nie zna ich także wydawca. Tak np. w swojej "Publisher's Note" pisze on, że "6-go lutego 1922 r. po śmierci Lenina." Czekę przekształcono w GPU. Gdyby wydawcy chciało się zajrzeć do pierwszej lepszej encyklopedii, to dowiedziałby się, że Lenin umarł nie w 1922 r., ale 21 stycznia 1924 r. Skoro wydawca jest tak ciemny i niechlujny w takiej sprawie, to nic dziwnego, że jest podobnie we wszystkich innych sprawach.

Zanim przejdziemy jednak do sprawy katyńskiej, warto poświęcić autorowi i jego "rewelacjom" nieco miejsca. A jest ich niemało. Urodzony w 1919 r. w Warszawie na Gęsiej w 8-pokojo-

gatego i ortodoksyjnego Żyda, Shainberg (pewnie Szajenberg), miał życie pełne przygód od dzieciństwa. Ojciec łąił mu skórę niepomierne, czasem brat starszy także. Rabin-pederasta omal go nie zgwałcił. Potem Maurice, czy tam Moryc, zaczął walczyć ze swoją własną religią, zrobił się piłkarzem-gwiazdą bliżej niezna-nej drużyny i obowiązkowo uwiódł piękną polską blondyneczkę Halinę. I tak przyszła wojna i okrutna okupacja. Halina, antysemitka, nie chciała go już więcej znać. Ale nasz "bohater" miał co innego na głowie. Od początku wziął się za walkę z Niemcami, Żydami-kolaborantami, polską policją granatową i nawet z "polską i proniemiecką organizacją Zagniew", której ponad 600 członków uśmiercono. Co do Zagniewu, a czegoś takiego nigdy nie było, to autorowi pomylilo się tu chyba z organizacją "Zagiew". Owszem, taka organi-

w każdej chwili wyjechać i w każdej chwili powrócić. Posiadają pewność, że nawet jeśli wyjazd miał charakter politycznej demonstracji — nikt ich nie pozbawi obywatelstwa.

Był czas, kiedy zwłaszcza Stany Zjednoczone dostrzegły w "importie" młodych i wykształconych ludzi wielką szansę rozwoju własnej potęgi. Czas "drenażu mózgow" skończył się chyba definitywnie, ale statystyki nadal notują wzmożony ruch na emigracyjnych szlakach. Jak ta sprawa wygląda np. w Wielkiej Brytanii?

W 1966 r., a więc w czasie trwania "drenażu mózgow", wyjechało głównie do USA, Kanady i Australii — ponad 300 tys. obywateli. W 1984 r. — już tylko

zacja istniała w latach 1940-1944, ale składała się z Żydów i stworzona została przez Gestapo. Zajmowała się tropieniem Polaków pomagających Żydom i Żydów współpracujących z polskim Podziemiem. W wyniku akcji tej organizacji zginęło setki, jeśli nie tysiące, Polaków i Żydów. W końcu wspólnymi siłami Podziemia polskiego i żydowskiego "Zagiew" zlikwidowano.

Nasz autor opisuje zresztą różne wydarzenia, najczęściej nieistniejące, albo tylko zasłyszane, z zadziwiającą wszechobylskością. Był wszędzie i wszystko widział i słyszał. Gromił Niemców w nieistniejących zasadzkach, topił policjantów w kanałach, a nawet znał takich 16-u Żydów, którzy... kupili samolot! Nie pisze co prawda od kogo, ale chyba od Niemców. Na str. 87 dowiadujemy się, że owa 16-tka wystartowała jednak i poleciała najpierw do... Anglii. Anglicy-dranie wyrzucili jednak biedaków i ci polecili więc do Nowego Jorku... Jak to było możliwe, to już inna sprawa, ale polecili. Dranie-Amerykanie odesłali ich jednak do Polski! Shainberg pisze, że 16-ka powróciła do Warszawy po trzech tygodniach tułaczki. Nie pisze czy Niemcy witali ją na lotnisku Okęcie, ale kto by tam pytał o takie drobiazgi...

Shainberg potem opuścił Ghetto (choć niezupełnie, bo tam jednak ciągle wraçał i walczył) i wstąpił do Polskiej Partii Socjalistycznej. Zapomniał tylko o takim szczególe, że w okupowanej Polsce PPS od października 1939 r. nie istniała, a istniała tylko na emigracji, głównie w Anglii. W miejsce PPS utworzono zaś WRN, czyli Wolność, Równość, Niepo-

swiatowemu, ze zyci
cji w PRL-owski
propagandowej in
wyrazem typowo
szowinizmu i socj
ściankowości. Tak
nia pragnie się na
kim obywatelom
wyrugować w spo
ciu prawo do dob
bierania sobie m
ziemskiej wraz
powrotu na łono
wiem jest to praw
cywilizację za na
państwowe. Cięża
grację przerzuca s
cych po to, by pa
rozgrzeszyć za ca
powodujące uciec
snej woli.

dległość. Może jedn
RPPS, czyli Robot
Partii Socjalistyczn
nie zgadzają się
powstała 11 kwietn
Shainbergowego m
głąda, że wstąpił
śniej jednak. Zres
to.

Potem Shainber
bliżej nieokreślona
ską (przedtem je
"Mieczysławem
teraz jako "pięk
walczy jak lew (z
dochodzi do majo
walczył on walczy
cą 28-go Batalio
wczego Dywizji
wskiej) akurat był
cerem w tej Dyw
batalionu nie pam
Zdobyl więc Wars
tem, bo już 21 sty
wozie konnym z
Świerczewskim i
operacją wyzwolił
pomniał biedak, z
dom w ogóle nie
niego była i to
Sowieci weszli d
Shainberg, niby w
ściuszkowskiej, p
był maszerować n
ski, a nie płatać si
wskim, który by
Armii i szykował
Lubelskim do ma
Łużycką. Ale co t
wziął Radom boje
wet... Oświęcim.
SS-manów do kr
wcem! Niechby,
była prawda. Ale
Oświęcim wzięli
manów do pieca
można było, bo by
uszkodzone.

To jeszcze nic. S

echać i w...
ić. Posia...
awet jeśli...
r politycz...
ikt ich nie...
a.
aszcza Sta...
strzegły w...
wyszkła...
szansę roz...
Czas "dre...
zył się chy...
statystyki...
ny ruch na...
ch. Jak ta...
w Wielkiej

c w czasie...
zgów", wy...
A, kanady i...
00 tys. oby...
już tylko

tach 1940-...
z Żydów i...
ez Gestapo...
eniem Pola...
Ydom i Ży...
ch z polskim...
ku akcji tej...
tki, jeśli nie...
Żydów. W...
ami Podzie...
ydowskiego...
ano.

zresztą ró...
część nie...
zasłyszane...
obyłskością...
ko widział i...
ców w nie...
kach, topił...
ach, a nawet...
ów, którzy...
e pisze co...
e chyba od...
dowiaduje...
ta wystarto...
ała najpierw...
dranie wy...
łaków i ci...
wego Jorku...
to już inna...
eli. Dranie...
ich jednak...
pisze, że 16...
arszawy po...
uściski. Nie...
witali ją na...
ktoby tam...
gi...

m opuścił...
nie, bo tam...
i walczył) i...
artii Socjali...
tylko o ta...
okupowanej...
niernika 1939...
iała tylko na...
w Anglii. W...
no zaś WRN...
ność, Niepo-

cji w PRL-owskim ustawieniu i...
propagandowej interpretacji jest...
wyrazem typowo państwowego...
szowinizmu i socjalistycznej za...
ściankowości. Taki rodzaj widze...
nia pragnie się narzucić wszy...
stkim obywatelom w kraju, by...
wyrugować w społecznym odczu...
ciu prawo do dobrowolnego wy...
bierania sobie miejsca na kuli...
ziemskiej wraz z prawem do...
powrotu na łono ojczyzny, bo...
wiem jest to prawo uznane przez...
cywilizację za naturalne, a nie...
państwowe. Ciężar winy za emi...
grację przerzuca się na emigrują...
cych po to, by państwo partyjne...
rozgrzeszyć za cały stan rzeczy...
powodujące ucieczki nie z wła...
snej woli.

dległość. Może jednak wstąpił do...
RPPS, czyli Robotniczej Polskiej...
Partii Socjalistycznej? Tu jednak...
nie zgadzają się daty, bo taka...
powstała 11 kwietnia 1943 r., a z...
Shainbergowego mętniactwa wy...
gląda, że wstąpił trochę wcze...
śniej jednak. Zresztą mniejsza o...
to.

Potem Shainberg kończy jakąś...
bliżej nieokreśloną szkołę oficer...
ską (przedtem jednak zostaje...
"Mieczysławem Prużańskim" (i...
teraz jako "piękny porucznik")...
walczy jak lew (zresztą wkrótce...
dochodzi do majora nawet). Oj...
walczył on walczył... Był dowó...
dcą 28-go Batalionu Rozpoznaw...
czego Dywizji Kościuszkowskiej...
akurat byłem potem oficerem w...
tej Dywizji i takiego batalionu...
nie pamiętam w ogóle). Zdobył...
więc Warszawę. Ale nagle, bo...
już 21 stycznia, jechał na wo...
zie konnym z gen. Karolem Świ...
erczewskim i mistrzowską ope...
racją wyzwolił... Radom. Zap...
omniał biedak, że bitwy o Rad...
om w ogóle nie było, a według...
niego była i to jaka! Ponadto...
Sowieci weszli do Radomia, a...
Shainberg, niby w Dywizji Ko...
ściuszkowskiej, powinien wte...
dy być maszerować na Wał Pom...
orski, a nie płatać się ze Świ...
erczewskim, który był dowódcą...
II Armii i szykował się wte...
dy do marszu na Nysę Łużycką...
Ale co tam, Shainberg wziął...
Radom bojem i wziął nawet...
Oświęcim. Wrzucił nawet SS...
manów do krematorium żywcem...
Niechby, byle tylko to była...
prawda. Ale nie była, bo Oświ...
ęcim wzięli Sowieci, a SS-man...
ów do pieca wrzucić nie można...
było, bo były wysadzone i usz...
kodzone.

To jeszcze nic. Shainberg pro-

drutem z tyłu, a tym, którzy krzy...
zell nasuwaną piastką, lub k...
neblowano garścią wiorów i cz...
pką usta i zabijano strzałem...
rewolweru w tył głowy. Potem...
ciała pogrzebano w ośmiu grob...
ach zbiorowych, zasypano i po...
sadzono na drzewa, aby zakryć...
na wieki ślad tej niehumanitarnej...
zbrodni.

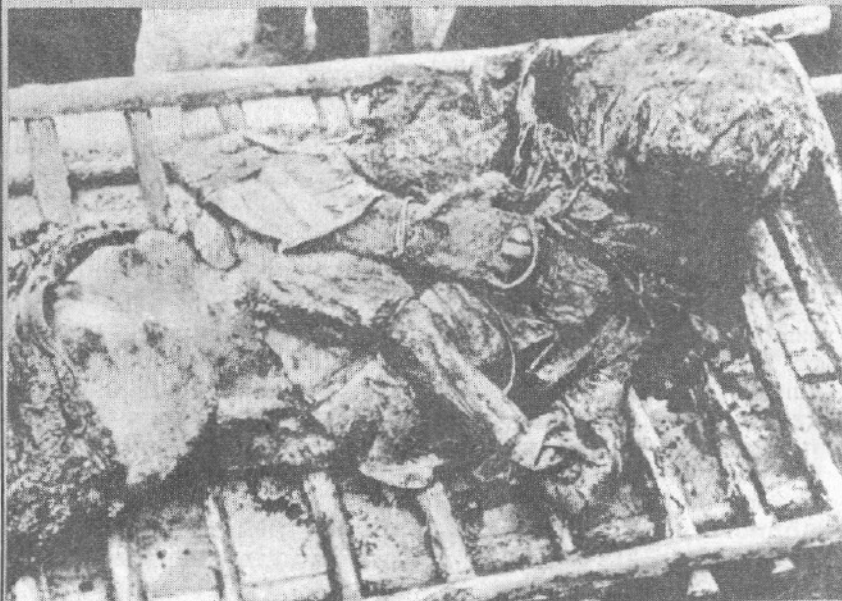
Dwunastu ekspertów i rzeczoznawców...
medycyny sądowej z Międzynarodowego...
Czerwonego Krzyża, po zbadaniu...
stanu zwłok i kory mózgowej, zapo...
znaniu się ze znalezionymi w...
kieszeniach mundurów dokumentami...
listami, datami gazet (24 kwiet...
nia 1940 r.) i zapiskami u niek...
órych pomordowanych — stwier...
dziło, że jeńcy zostali rozstrze...
lani przeważnie strzałem w kark...
lub w kość potyliczną. Ich twar...
ze nosiły grymas bólu i goryczy...
Przy mumifikacji znaleziono...
na powierzchni masę zmacerowa...
ną. Zwłoki ze sobą pozlepiane...
zgęszczoną trupią masą wskutek...
ciśnienia i rozkładu sąsiednich...
ciał. Brak robactwa świadczy, że...
rozstrzelanie i zakopywanie...
zwłok nastąpiło w zimnej i wolnej...
od insektów porze roku.

Perfidia sowiecka wniosła sprawę...
mordu na wokandę Międzynarodowego...
Trybunału w Norymberdze, sądz...
ącego zbrodniarzy niemieckich...
ale Trybunał uchylił ten perfidny...
wybieg twierdząc, że nie przed...
stawiono wystarczających dowo...
dów. Rozstrzelanie przez Sowie...
ty tysięcy polskich oficerów w...
Katyniu — i w innych miejscow...
ościach również — leżało w ra...
mach szeroko zakrojonego pla...
nu wyniszczenia narodu polskie...
go i podporządkowania go Rosji...
na wieczne czasy. Była to ope...
racja przeprowadzona na zimno...
z namysłem i to w czasie poko...
ju — bo Rosja nie była jeszcze...
wtedy w wojnie z Niemcami.

Podobno Chruszczow chciał public...
nie podać do wiadomości o doko...
nanej zbrodni katyńskiej "przez...
Stalina", lecz Gomułka na to się...
nie zgodził.

Dzisiaj mamy pomniki katyńskie...
pamiątkowe witraże i tablice...
prawie na całym świecie, w Au...
stralii, w Południowej Afryce...
wiele z nich jest w Stanach Zjed...
noczonych, w Kanadzie, a może...
najwięcej w Wielkiej Brytanii...
Przypominają one częściowo...
ale tylko częściowo i przełamuj...
ą spisek milczenia o popełnionej...
zbrodni.

My Polacy i nasi przyjaciele...
musimy żądać pełnego wyswie...
tlenia prawdy i oddania pod są...
d winnych tej zbrodni. Musimy...
dążyć do godnego i oficjalnego...
uczczenia pamięci ofiar, przyz...
nania odszkodowań rodzinom...
zamordowanych, a przede wszy...
stkim wzięcia w opiekę tych...
dwóch milionów Polaków, któ...
rzy w Rosji nadal cierpią, odc...
ięci od Macierzy.



Prerażający obraz; ze związanymi rękami, z głową owiniętą workiem, znaleziono te zwłoki w grobie. Kto by pomyślał, że cztery dekady później oficerowie Służby Bezpieczeństwa PRL zastosują podobną metodę zbrodni na ks. Jerzy Popiełuszce.

wadził też jakieś nieprawdopod...
odne bitwy gdzieindziej, choć...
dokładnie nie wiadomo gdzie. Był...
za pan brat z sowieckimi mar...
szałkami Żukowem i Koniewem i

wraz z gen. Komarem, innym...
Żydem razem z nim wznoszącym...
po hebrajsku okrzyki bojowe...
gromili Niemców, że hej! Bieda...
Ciąg dalszy na str. 3

SKANDAL WYDAWNICZY

Dokończenie ze str. 1

tylko w tym, że Waclaw Komar, wtedy jeszcze nie generał, był w tym czasie jako cywil we... Francji! Nic to. Shainberg był nawet w Reims "w maju 1945 r." i odbierał, wraz z... Eisenhowerem kapitulację Niemców (która była 7 maja zresztą)! Już niby 9-go maja 1945 r., Shainberg, w otczeniu świty generałów polskich, zresztą z poprzekrecanymi nazwiskami i w tym czasie wcale nie będącymi generałami ani nawet na froncie, stoi w ...Bonn! Nigdy tam polskich wojsk nie było, ale Shainberg był mimo wszystko... On wiedział gdzie być!

Po wojnie Shainberg nie spo- czął. Służył w jakichś dziwacz- nych jednostkach wojskowych, już jako niby podpułkownik, był w jakichś wywiadach-kontry- wiadach sowiecko-polskich, ale głównie sowieckich jednak. Jak się chępli na str. 161, w ciągu 4- ch dni pobytu w Poznaniu w 1945 r. "zdemaskował" bliżej nieokre- ślone "polskie podziemie faszys-

Pomimo stałej praktyki grania na zwłokę przez Managuę i skonsoli- dowania osiągnięć rewolucji, gen. Galvin nie wyklucza procesu pokojowego grupy Contadora. "Przeciwnie, mówi, bardzo po- ważne zagadnienia, których po- czątkowo było 26, udało się sprowadzić do czterech. Stany Zjednoczone zaakceptują proces grupy Contadora na tych warun- kach:

- po pierwsze — wojska kubań- skie muszą opuścić Nikaraguę;
- po drugie — siły zbrojne Nikaragui, największe w rejonie, muszą zostać zredukowane w poważnym stopniu;
- Nikaragua musi zaprzestać wspierania ruchów rewolucyj- nych i rebelianckich w pań- stwach ościennych;
- po czwarte — i najważniejsze: musi zapanować w Nikaragui pluralizm.

"Ta półkula tonie albo płynie razem. Jeżeli rządy marksisto- wskie będą istniały i rozrastały

stowskie", z jednym sekretarzy chyba PPR włącznie, które So- wietci aresztowali. O ile wiem, nic takiego tam akurat nie było, boć inaczej należałoby sobie Shain- berga zapamiętać i pociągnąć do odpowiedzialności pewnego dnia.

Właśnie w Poznaniu Shainberg dokonuje swojego "wiekopomne- go odkrycia". Służąc pod do- wództwem sowieckiego pułko- wnika Gregorego Zaitzeva, pew- nie Gieorgija Zajcewa, jeśli taki w ogóle istniał, na tyle wkra- dł się w jego zaufanie, że ten jadąc do Moskwy zostawił swój własny sejf pod jego opieką. Shainberg się do niego zakradł... No i znalazł w nim pamiętniki. I to jakie, o Katyniu! Pomijając już bzdurę, że NKWD-yści raczej pamiętników nie piszą, w sejfie ich nie trzymają i kluczy przybłę- dom-Shainbergom nie zostawia- ją, sprawa wymaga nieco uwagi. Otóż Shainberg w nich "wyczy- tał", że mord katyński nastąpił... 26 lipca 1941 r. Plecie on na ten temat niesamowicie, ale data ta jest bardzo ważna. Wiadomo bowiem niezbitcie, że mord katyń-

się w Ameryce Środkowej, to w bradzo szybkim tempie zostanie- my otoczeni na południu przez wrogą nam flankę. Musimy też zdawać sobie sprawę, że pomoc musi mieć charakter nie tylko wojskowy, ale także polityczny, ekonomiczny, społeczny, musimy przygotować długoterminowy program, nie ma bowiem rozwią- zań krótkoterminowych w tej części świata".

JOHN J. METZLER

Datki na pomoc Polakom w Kraju można przekazywać na adres:

**Polish American Congress
Charitable Foundation,
1200 North Ashland Ave.
Chicago, IL 60622
Tel. 312-252-5737**

Solidarność

ski miał miejsce między końcem marca a początkiem maja 1940 r. Sowietci, zwalając potem winę na Niemców, twierdzą jednak, że jeńców zostawili na łaskę losu w lipcu 1941 r. i wkraczający Niem- cy ich rozstrzelali, a winę potem zwalili na nich. Shainberg więc przynajmniej sowiecką wersję daty potwierdza. Warto może dodać, że groby katyńskie leżą ok. 36 kilometrów na zachód od Smoleńska. A Smoleńsk już 16 lipca 1941 r. dostał się w ręce niemieckie. Tym samym dostał się i Katyń. Na razie Shainberg nie mówi, że mordu dokonali Niemcy, ale co do daty zgadza się z Sowietami. Wkrótce zapewne wyda następną książkę i będzie nowa "bomba", a mianowicie, że mordu dokonali Niemcy!

Shainberg, jak sam twierdzi, tę "straszłą tajemnicę" nosił w sercu od chwili wyjazdu z Polski w 1957 r. Jakoś nie przyszło mu do głowy, żeby ją wyjawić w Izraelu, czy potem w USA, gdzie sobie spokojnie żyje. "Przypom- niało" mu się to dopiero teraz.

Na marginesie warto dodać, że Sowietci od dawna mylą Zachód prowadząc wycieczki do "Khatyn- nia", czyli Chatynia, a wielu myśli, że są w Katyniu. Reżym Jaruzelskiego odsłonił też w kwietniu ub. roku pomnik katyń- ski na Powązkach, gdzie datę mordu podaje się na 1941 r. oraz oskarża oń Niemców. Żaden reżym przed Jaruzelskim nie śmiał tego uczynić, ale ten to czyni. Idzie więc kampania o zrzucenie z Sowietów winy za ten ohydny i ciągle czekający wyrok mord. I oto wplątuje się w sprawę Shain- berg, który się przechwala, że przez 5 lat był w szkole KGB w Moskwie. Jest to bodajże takie samo kłamstwo jak wszystkie inne, ale w tym kontekście nie powinien się chwalić. Z mordu katyńskiego, gdzie wśród ofiar są także Żydzi, Shainbergowi żar- tów sobie stroić nie wolno! Hań- ba mu i wydawcom, którzy pod- jęli się publikacji tak niecnego antypolskiego paszkwilu! Wara szalbierzom od miejsca dla nas świętego!

**niezgodnych z prawdą informacji
ustalania sobie danych kartotekowych**

**Security, który był uzyskany na
cji, lub że należy on do kogoś, a
a miejsca;**

**ania i informacje w celu uzyskania
S.S.I., a w tym:**

res za jaki uzyskiwały zarobki i ich

**to w wyniku samozatrudnienia (pracy
ki takie miały miejsce i ich wysokość;
informacji, które mogłyby mieć wpływ**

PIERŚCIEN DZIEDZICTWA POLSKIEGO

**JEDNORAZOWA — SPECJALNA OFERTA O 40%
ZNIŻCE W CENIE NA DZIEŃ OJCA**



UNIKAT, piękny SYMBOL wyróżnienia naszego sławnego i wspaniałego DZIEDZICTWA POLSKIEGO. Nadzwyczajny ten KLEJNOT zawierający w swoim wykonaniu symbole i daty

najważniejszych wydarzeń, poprzez Tysiąc Lat Historii Polskiej. KLEJNOT, który winien być noszony z dumą przez wszystkich pochodzenia polskiego.

Pierścienie są wykonywane na miarę z masywnego złota (przeciętna waga 45 gram) w 10-ciu i w 14-tu karatach. Z dowolnym wyborem kamienia urodzinowego (Birth Stone).

**BODAJŻE NAJDOSKONALSZY PREZENT DLA MĘŻA LUB TATUSIA, NA DZIEŃ
JEGO URODZYSTOŚCI.**

GWIAZDA POLARNA



Solidarność

anadzie \$1.25
ISSN 0740-5944

"ŻEBY POLSKA BYŁA POLSKA"
PUBLISHED AND PRINTED IN STEVENS POINT, WISC.

No. 18

Rok 78

Sobota, 3 maja 1986

"Nie ma chleba bez wolności"

POLSCY EMIGRANCY

tnego Polaka pojęciem
, kto zrywa formalne i
nu określeniu towarzy-
skie emocje i wartości-
ej historycznej, etosu
ycznej i gospodarczej.

lepsza, inna gorsza. Lepsza jest
ta, która służy socjalistycznej
ojczyźnie. Łatwo jest wyciągnąć
wniosek, że emigracja jest dla
ustroju wyrzutem sumienia, jej
grzechem. Żle się dzieje tam,
skąd ludzie wyjeżdżają na stałe

nico ponad 150 tys. W tym
ostatnim przypadku — podsta-
wową przyczyną opuszczenia
Wielkiej Brytanii było bezrobocie
utrzymujące się ciągle w grani-
cach 13%. W zachodniej Europie
jedynie Hiszpania, Belgia, Irlandia
i Holandia przewyższają pod

KATYŃ